



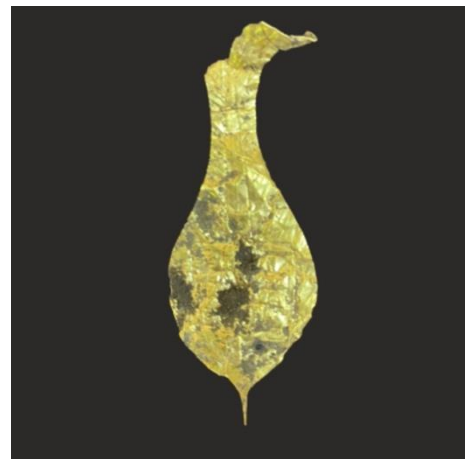
Nowe odkrycia polsko-gruzińskiej ekspedycji archeologicznej w rzymskim forcie Apsaros

Sezon wykopaliskowy w rzymskim forcie Apsaros w 2024 trwał wyjątkowo długo, bo od połowy maja do końca lipca. W tym czasie wspólna polsko-gruzińska ekspedycja archeologiczna, pod kierunkiem dr hab. Radosława Karasiewicza-Szczypiorskiego, profesora UW (Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW) oraz dr Lashy Aslanishvili (Agencja Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Adżarii) dokonała kolejnych ekscytujących odkryć.

Złota plakietka wotywna

Złote przedmioty stanowią niezwykle rzadkość na wykopaliskach w Apsaros. W tym roku po raz pierwszy odkryto złotą plakietkę wotywną. Jest to niewielka, cienka blaszka, mieszcząca się w dłoni, z wytłoczonymi zdobieniami i napisem w języku greckim. Przedmiot ten był darem ufundowanym dla Jowisza Dolicheńskiego, bóstwa popularnego wśród rzymskich żołnierzy.

Znalezisko to uzupełnia rosnącą kolekcję przedmiotów związanych z kultem dolicheńskim, które odnaleziono w Apsaros. Takie dary były zwykle składane w miejscach kultu, co stanowi ważny dowód na istnienie sanktuarium dolicheńskiego w forcie lub jego pobliżu. – "Być może w kolejnych latach uda nam się znaleźć pozostałości tej świątyni" – sugeruje prof. Karasiewicz-Szczypiorski.





Piece do produkcji amfor i miejscowe wino

Wykopaliska polsko-gruzińskie odkryły nieznane oblicze rzymskiego Apsaros. – "Możemy z całą pewnością stwierdzić, że w okresie od połowy I do połowy III w. n.e., a także później od połowy VI w. wojsko rzymskie i bizantyjskie stacjonowało na tym miejscu tylko od czasu do czasu.



Pod nieobecność garnizonu teren obejmowali w posiadanie cywile, którzy przede wszystkim prowadzili tam działalność produkcyjną" – wyjaśnia kierownik ekspedycji. Dowodzi tego odkrycie na terenie fortu kilku pieców do wypału amfor, tj. naczyń ceramicznych służących do transportu i przechowywania wina. – "Szczególnie intrygujące jest znalezienie pieca wypełnionego amforami, których z niewyjaśnionych przyczyn garncarz nie wyjął po wypaleniu" – podkreśla archeolog. Odkryte w terenie pozostałości, poparte badaniami fizyko-chemicznymi, dowodzą jednoznacznie, że w Apsaros wytwarzano tak zwane amfory kolchidzkie. Jest to pierwsze potwierdzone naukowo centrum produkcji tej ceramiki. Dotychczas badacze nie wiedzieli, gdzie powstawały jedne z najpopularniejszych naczyń transportowych wykorzystywanych nad Morzem Czarnym w starożytności.

Odkrycie wiąże się z innym znaleziskiem. W ostatnich latach za murami fortu ekspedycja polsko-gruzińska natrafiła na pozostałości tłoczni do wina, która także jest datowana na pierwsze wieki naszej ery.

– "Wygląda więc na to, że wino powstające w Apsaros wlewano do produkowanych na miejscu amfor i drogą morską wywożono do różnych portów wokół Morza Czarnego. Jest bardzo prawdopodobne, że odbiorcą wina z Apsaros było przede wszystkim rzymskie wojsko" – opowiada prof. Karasiewicz-Szczypiorski.



Ciąg dalszy opowieści o mozaikach z Apsaros

Najbardziej spektakularnym odkryciem ekspedycji polsko-gruzińskiej pozostają mozaiki z domu dowódcy garnizonu w Apsaros. Ta wyjątkowa rezydencja jest niekiedy nazywana domem Arriana ponieważ można przypuszczać, że przez pewien czas (około 135 r. n.e.) zamieszkiwał w nim namiestnik rzymskiej Kapadocji – Flavius Arrian. – "Był to przyjaciel cesarza Hadriana, znany intelektualista, któremu zawdzięczamy m.in. zredagowanie na podstawie wcześniejszych źródeł jednej z zachowanych wersji dziejów wyprawy Aleksandra Wielkiego" – dodaje prof. Karasiewicz-Szczypiorski.



W roku 2024 trwały prace archeologiczne i konserwatorskie przy trzeciej mozaice znalezionej we wspomnianym domu. Znaczną część zniszczonej podłogi zabezpieczono i pozostawiono na razie na miejscu.

Taka decyzja wynikała z ostatecznego potwierdzenia wcześniejszych przypuszczeń, że ciąg dalszy mozaiki znajduje się poza zasięgiem wykopu i dokończenie prac konserwatorskich wymaga rozszerzenia terenu

badań. Najbardziej zagrożone fragmenty wspomnianej mozaiki zostały już w 2023 roku przeniesione do magazynu miejscowego muzeum. W tym roku część z nich poddano konserwacji i na razie umieszczono na nowej wystawie muzealnej. Całość prac przeprowadził zespół konserwatorski z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie pod kierunkiem dr Julii Burdajewicz.

- Czytaj więcej o badaniach CAŚ UW w [Gonio-Apsaros](#)
- Kontakt: dr hab. Radosław Karasiewicz-Szczypiorski, prof. UW: r.karasiewi@uw.edu.pl

Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Warszawskiego – pod jego auspicjami od ponad 60 lat prowadzone są polskie badania wykopaliskowe i prace konserwatorskie w krajach basenu Morza Śródziemnego, Afryki i Bliskiego Wschodu. Aktualnie CAŚ UW prowadzi ok. 20 projektów na stanowiskach datowanych od czasów prehistorycznych, poprzez wszystkie okresy historyczne aż po późny antyk i okres muzułmański w Egipcie, Sudanie, Tunezji, Libanie, na Cyprze, w Kuwejcie, Omanie, Gruzji i Armenii. CAŚ UW prowadzi też Stacje Badawcze w Egipcie, Sudanie, na Cyprze i w Gruzji.

Więcej: www.pcma.uw.edu.pl; **Fb** @pcma.uw **Insta** @pcma_uw **Tt** @PCMA_UW **YT** @PCMAUW
Kontakt: Agnieszka Szymczak agnieszka.szymczak@uw.edu.pl, Tel. kom. 502 14 00 36